

Protesty na Kubie

19 marca 2024

Przedwczorajsze doniesienia agencji Reuters potwierdzają, że w drugim co do wielkości mieście na Kubie, Santiago de Cuba, rozpoczął się protest związany z trudnościami w codziennym życiu mieszkańców.



Protestujący skarżą się na przedłużone przerwy w dostawie prądu, trwające nawet 18 godzin dziennie, co zagraża mrożonej żywności i powoduje poważne niedobory artykułów spożywczych. Może to mieć związek z niedawnymi niedoborami paliwa, które Kuba zgłaszała jeszcze w ubiegłym roku. Elektrownie na Kubie są w 80 proc. zasilane dzięki ropie naftowej. W ubiegłym roku władze Hawany informowały mieszkańców o przerwach trwających nawet 10 godzin dziennie.

Prezydent Kuby, Miguel Diaz-Canel, wezwał protestujących do dialogu i pokoju. „Wiele osób wyraziło swoje niezadowolenie z przerw w dostawie energii i dystrybucji żywności” – powiedział Diaz-Canel. „Zadaniem władz Partii, Państwa i Rządu jest reagowanie na skargi naszego narodu; nasza praca polega na słuchaniu, dialogu i wyjaśnianiu licznych wysiłków podejmowanych w celu poprawy sytuacji, zawsze w atmosferze spokoju i pokoju” – dodał prezydent Diaz-Canel. Stosowne oświadczenie wydała też „Granma” – dziennik wydawany od 1965 w Hawanie, organ Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Kuby.

Wczoraj wieczorem Kubańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało swoje stanowisko. W swoim oświadczeniu zaznaczyli podejmowane działania oraz spotkanie z amerykańskim chargé d'affaires Benjaminem Ziffem. Podczas tej rozmowy zwrócono uwagę na bezpośrednią odpowiedzialność rządu USA za trudną sytuację gospodarczą na Kubie. Szczególnie podkreślono

niedobory i trudności, z jakimi codziennie boryka się ludność, spowodowane kryzysem gospodarczym. Wskazano na niedostatek dostaw i podstawowych usług, na które cierpi społeczeństwo z powodu blokady gospodarczej, której celem jest osłabienie potencjału ekonomicznego kraju. Oświadczenie zwraca uwagę na to, że gdyby rząd USA wykazywał minimalne i szczere zainteresowanie dobrem ludności kubańskiej, usunąłby Kubę z arbitralnej listy państw rzekomo sponsorujących terroryzm. To zakończyłoby niedobory w zakresie dostaw paliwa, które Kuba musi zakupować na rynkach międzynarodowych.

Reuters informuje, że nie wiadomo, czy ktokolwiek został aresztowany podczas protestu, były to spokojne protesty. Dlatego nie ma mowy o łamaniu praw człowieka.

Protesty musiał wykorzystać główny wróg Kuby, czyli Stany Zjednoczone. Ambasada USA w Hawanie napisała, że monitoruje protesty w Santiago i innych rejonach. „Wzywamy rząd kubański do poszanowania praw człowieka protestujących i zajęcia się uzasadnionymi potrzebami Kubańczyków” – napisała ambasada na „X”.

Chiny zdecydowanie wspierają rząd Kuby w kontekście przedwczorajszych protestów. Dziennik „China Daily” zapytał na konferencji prasowej nowego rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych Lin Jiana, co rząd chiński sądzi o sytuacji na Kubie. „Odnotowaliśmy odpowiednie raporty. Chiny zdecydowanie wspierają partię i rząd Kuby w poprawie życia ludzi i utrzymaniu stabilności oraz zdecydowanie sprzeciwiają się zewnętrznej ingerencji w wewnętrzne sprawy Kuby. Jako dobry przyjaciel, dobry towarzysz i dobry brat Kuby, Chiny będą nadal zapewniać Kubie pomoc w przezwyciężeniu obecnych trudności” – powiedział na konferencji prasowej minister. „Pragnę podkreślić, że długotrwała blokada Kuby przez Stany Zjednoczone spowodowała poważne trudności w rozwoju narodowym Kuby i życiu jej obywateli. Chiny wzywają Stany Zjednoczone do natychmiastowego zniesienia blokady i sankcji nałożonych na Kubę oraz zaprzestania wszelkich prób interwencji” – dodał pod

koniec wypowiedzi.

Trudno określić skalę protestów na Kubie, nie wiadomo również, czy protesty rozpoczęły się także poza Santiago. Większość filmów opisujących protesty na Kubie, zamieszczanych na platformie „X”, jest niskiej jakości, co utrudnia identyfikację tych materiałów. Niektóre z nagranych materiałów są bardzo pokojowe; na zdjęciach udostępnianych w mediach społecznościowych nie widać niszczenia infrastruktury publicznej, co często ma miejsce podczas protestów w Europie. W mediach społecznościowych często udostępniane są filmy, na których kobieta krzyczy: „Skończyć z komunizmem i Diaz-Canelem”, jednak poza tym przypadkiem trudno znaleźć inne, podobne filmy.

W 1959 roku, w wyniku kubańskiej rewolucji, władzę przejął Fidel Castro, komunistyczny przywódca. To działanie nie spotkało się z aprobatą administracji Stanów Zjednoczonych, co doprowadziło do nałożenia na Kubę szeregu blokad oraz trwającego od 1961 roku do dziś embargo. Zakaz importu i eksportu sprawia, że Kuba staje się krajem częściowo izolowanym. Mimo wszystko udało się jej osiągnąć stabilny wzrost gospodarczy, opiekę zdrowotną na wysokim poziomie, przewyższającą usługi medyczne w Stanach Zjednoczonych; Kuba ma również podobną średnią długość życia. Niestety, pandemia COVID-19 przyniosła największy kryzys na Kubie od lat, dotkliwie wpływając na życie mieszkańców Kuby.

Niektórzy obserwatorzy sugerują, że mocarstwa zachodnie próbują wykorzystać tę sytuację do kolejnego ataku na kraj o ustroju socjalistycznym.

Autorstwo: Piotr Bednarski

Źródło: [FaktyiAnalizy.info](https://faktyianalizy.info)